

DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.64.18>

Onomastica LXIV, 2020

PL ISSN 0078-4648

PAWEŁ SWOBODA

<https://orcid.org/0000-0002-1679-5296>

pawel.swoboda@ijp.pan.pl

Instytut Języka Polskiego PAN

Kraków, Polska

Acta onomastica, rocznik LX, číslo 1–2, red. Pavel Štěpán. Praha 2019, 345 s.

Sześćdziesiąty tom czeskiego czasopisma „Acta onomastica” (AO<sub>n</sub>) wydawanego przez Instytut Języka Czeskiego Czeskiej Akademii Nauk (Ústav pro jazyk český AV ČR) składa się z dwóch zeszytów (została zachowana ciągła numeracja stron). Pierwszy zeszyt, współredagowany przez Jaroslava Davida, obejmuje 14 artykułów w języku angielskim związanych z kilkoma rocznicami, w które obfitował rok 2018 i 2019 — lata zakończone cyframi 8 i 9 stanowią ważne punkty zwrotne w historii Europy Środkowej oraz Czech. Dlatego też postanowiono, że zeszyt specjalny AO<sub>n</sub> będzie poświęcony wydarzeniom politycznym, które znalazły odzwierciedlenie w toponimii krajów środkowoeuropejskich. Wydanie zeszytu zbiegło się w czasie także z inną rocznicą — 85. urodziny czeskiego onomasty Rudolfa Šrámka, któremu jest on dedykowany.

W pierwszym artykule „Thematisation of place names in opinion journalism: Czech exile politicians’ radio speeches between 1938 and 1945” (s. 7–23) Jana Davidová Glogarová i Jaroslav David przyglądają się tematyzacji (lub topikalizacji) nazw miejscowych w wypowiedziach radiowych czeskich polityków emigracyjnych (reprezentujących różne opcje polityczne — od demokratów po komunistów) w okresie II wojny światowej (1938–1945). Tematyzacja może odbywać się na różne sposoby, jednak w każdym z nich nadrzędną rolę pełni (re)semantyzacja. Autorzy przyglądają się, jak zjawisko to realizuje się poprzez użycie kolokacji, a także poprzez onimiczne aluzje czy symbolizacje dokonujące się w procesie metafory i metonimii.

Žaneta Dvořáková w tekście „Polná — a toponym that has become a symbol” (s. 24–35) poświęciła uwagę toponimii miasteczka Polná w czeskiej Wysoczyźnie, którego nazwa w pamięci zbiorowej Czechów wiąże się z morderstwem Anežki Hružovej w 1899 r., o które w okresie początków antysemitkiej historii niesłusznie oskarżono Żyda Leopolda Hilsnera. Autorka na wybranych przykładach pokazała, w jaki sposób wydarzenia te odzwierciedlone zostały w toponimii i urbanonimii miejscowości, a także wskazała na polityczne i marketingowe wykorzystanie potencjału związanych z nimi nazw.

Roberto Fontanot w tekście „The Italianization of place names in occupied Yugoslavia during World War II” (s. 36–44) omawia proces italianizacji nazw miejscowych w okresie okupacji terytoriów Jugosławii przez faszystowskie Włochy. Autor wskazuje na duże różnice w jego przebiegu w poszczególnych częściach Jugosławii kontrolowanych przez Włochów — przykładowo w południowej Słowenii, gdzie mieszkało ich niewielu, używano zazwyczaj nazw słoweńskich, natomiast w rejonie Rijeki (wł. Fiume) niemal wszystkie nazwy miejscowości uległy italianizacji. Autor przedstawia różne strategie wykorzystywane przez władze lokalne w tym procesie — przywracanie historycznej nazwy włoskiej, adaptacja nazwy słowiańskiej, tworzenie nowego toponimu.

W artykule „*Böhmisch Gasse, Schillerstrasse, Titova, Školni* – one street, many names. Urbanonymy in the Czech borderlands during the 20<sup>th</sup> century” (s. 45–62) Tereza Klemensová analizuje zmiany nazw ulic w mieście Jeseník (pol. Jesionik) na Śląsku Czeskim w kontekście dwudziestowiecznych przemian politycznych. Od średniowiecza do 1945 r. miasto zamieszkiwali w głównej mierze Niemcy, stąd też większość nazw ulic była niemiecka. Po zakończeniu okupacji hitlerowskiej i wysiedleniu Niemców Sudeckich okolice Jesionika znalazły się z powrotem w granicach Czechosłowacji pod rządami komunistów i zasiedlone ludnością czeską, co wiązało się z (re)czehizacją toponimii. Po 1989 r. i upadku bloku wschodniego doszło do kolejnej fali zmian nazewniczych. Obie te fale łączy to, że największy udział wśród nowo wprowadzonych nazw mają nazwy

pamiętkowe, uwieczniające ważne z punktu widzenia państwa postaci. Badaczka wykazała także, że obecnie zaledwie 16% nazw ulic nawiązuje (semantycznie) do nazw sprzed II wojny światowej.

Zagadnień polityki nazewnictwa w kontekście wydarzeń XX w. dotyczy także artykuł trojga autorów — Václava Lábusa, Daniela Vrbíka, Magdaleny Kourkovej — „Some remarks on changes of toponyms in former Sudetenland (The case of the toponym Bramberk/Krásný)”. Autorzy omówili losy nazwy góry w Górach Izerskich i niewielkiego osiedla na jej zboczu, noszących w przeszłości wspólną nazwę *Bramberg*, a obecnie mających oficjalne nazwy odpowiednio *Krásný* i *Bramberk*. Na ich przykładzie autorzy pokazali różnice w przebiegu urzędowej czechizacji toponimów różnych kategorii (oronimów, ojkonimów, anojkonimów), a także zaprezentowali wyniki badań terenowych dotyczących rzeczywistego użycia obu form.

Michal Místecký w artykule „Political colonization quantified: urbanonymy landscape seen as a network of street-sign posts” (s. 74–84) zaprezentował dwie wypracowane przez siebie metody statystycznej analizy danych przestrzennych (SSD i SSI), które można wykorzystać do zbadania natężenia obecności oficjalnej urbanonimii w przestrzeni miejskiej. Metoda SSD (ang. street-sign distances) pozwala określić zagęszczenie znaków z nazwami ulic, natomiast metoda SSI (ang. street-sign irradiation) mierzy liczbę znaków umieszczonych na poszczególnych obiektach. W ujęciu tym nośniki oficjalnego nazewnictwa, jakimi są tablice z nazwami ulic, tworzą sieć, której struktura i kształt odzwierciedlają stopień „politycznej kolonizacji” przestrzeni miejskiej.

Martina Ptáčníková w pracy „Jan Palach Square — urbanonym as a symbol of public protest” (s. 85–93) poświęciła uwagę wyjątkowemu wydarzeniu w historii urbanonimii Pragi, jakie miało miejsce w 1969 r., gdy mieszkańcy stolicy ówczesnej Czechosłowacji spontanicznie przemianowali *plac Żołnierzy Armii Czerwonej (náměstí Krasnoarmějců)* na *plac Jana Palacha (náměstí Jana Palacha)*, upamiętniając w ten sposób postać Jana Palacha, który dokonał samospalenia w proteście przeciwko interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Autorka analizuje źródła archiwalne dokumentujące starania mające na celu oficjalną zmianę nazwy, która nastąpiła dopiero w 1989 r.

Roman Razumov i Sergey Goryaev w artykule „Church names in the urban toponymy (on Russian materials)” (s. 94–111) zajmują się rosyjskimi hodonimami utworzonymi od nazw kościołów. W pierwszej połowie XX w., po dojściu do władzy bolszewików doszło do masowych działań mających na celu wyrugowanie elementów religijnych z nazewnictwa obiektów miejskich. Po upadku ZSRR i odrzuceniu koncepcji państwowego ateizmu tylko w części przypadków nastąpiło przywrócenie dawnych nazw. Wiąże się to m.in. z tym, że wśród młodszych pokoleń niektóre nazwy sowieckie postrzegane są już jako tradycyjne, nie mają też dla nich charakteru manifestu ideologicznego.

Gabriel Rožai w artykule „Regional speleonyms from the viewpoint of ethnic and lingual contacts (with examples of speleonyms in the Slovenský Kras National Park)” (s. 112–120) zajmuje się nieoficjalnymi speleonimami z obszaru Krasu Słowackiego (Slovenský kras) w południowo-wschodniej Słowacji w kontekście wpływu uwarunkowań etnicznych związanych z usytuowaniem parku na pograniczu słowacko-węgierskim, jak też z charakterem etniczno-językowym grup speleologicznych (pochodzących m.in. z Czech) prowadzących badania na omawianym obszarze. W końcowej części artykułu autor dokonał porównania lokalnej speleonimii z nazewnictwem zestandaryzowanym, oficjalnym, które wykazało znaczne różnice między oboma rejestrami.

Karel Stěleec w pracy z zakresu onomastyki literackiej „Stalingrad Pub or Hitler’s? Representation of ideological changes of toponyms in contemporary Czech literature” (s. 121–129) z perspektywy koncepcji nadużycia pamięci (*abus de mémoire*) Paula Ricœura przygląda się sposobom wykorzystania nazw geograficznych w czeskiej prozie ostatnich dwu dekad (J. Balabán, M. Fibiger, P. Hruška, P. Hůlová, S. Komárek, J. Rudiš). Zdaniem autora w znacznym stopniu właśnie poprzez użycie toponimów budowany jest obraz XX w., zwłaszcza jego traumatycznych okresów. Służą one z jednej strony do zmaksymalizowania efektu realizmu, z drugiej zaś, poprzez często ironiczną imitację nazw rzeczywistych (oraz ich zmienności), do przedstawienia w krzywym zwierciadle skompromitowanych dwudziestowiecznych ideologii.

Pavel Štěpán („Collectivization and nationalization of agriculture in Czechoslovakia: changes of rural landscape – and namespace?”, s. 130–137) postanowił zbadać, w jaki sposób polityka

kolektywizacji wsi i komasacji gruntów w powojennej Czechosłowacji miała wpływ na przemianę w pejzażu nazewniczym. Materiał badawczy pochodził z badań terenowych przeprowadzonych w latach 1963–1980. Autor zwrócił uwagę na fakt dużej niestabilności wśród nazw nowo wydzielonych obszarów rolnych, a także na regionalne zróżnicowanie w zakresie ich motywacji. W niektórych miejscowościach nadawane były nazwy całkiem nowe (czasem ograniczały się one do numerów), gdzie indziej zaś na szeroką skalę wykorzystywano jednak nazwy dotychczasowe, odwołujące się do poprzedniego właściciela ziemi, co może zaskakiwać, wzięwszy pod uwagę niechęć ówczesnych władz do własności prywatnej. Zwyciężał tu jednak aspekt praktyczny — w niewielkich społecznościach wiejskich nazwy takie ułatwiały identyfikację obiektu, natomiast w odróżnieniu od urbanomów nie były postrzegane one jako istotny element propagandy.

Justyna B. Walkowiak w artykule „Names as covert affirmation of identity: on some propagandistic urbanonyms of the post-war western borderlands in Poland” (s. 138–149) skupiła się na omówieniu udziału w hodonimii powojennej Polski nazw odwołujących się do dynastii Piastów, bitwy pod Grunwaldem oraz dziedzictwa słowiańskiego jako elementów polityki nazewniczej w okresie PRL. Badaczka na podstawie obliczeń frekwencji ich występowania w poszczególnych województwach stwierdziła, że nazwy takie przeważają na Ziemiach Odzyskanych, co w oczywisty sposób jest wyrazem dążenia powojennych władz do symbolicznego odcięcia się od niemieckości tych terenów oraz do podkreślenia ich pierwotnego polskiego czy też słowiańskiego charakteru. Ciekawe wyniki przyniosło porównanie frekwencji względnej nazw ulic i placów nawiązujących do dziedzictwa piastowskiego i jagiellońskiego. Ogólnie hodonimów „jagiellońskich” w całej Polsce jest więcej, jednak nie dotyczy to Ziemi Zachodnich (wyłączywszy woj. zachodniopomorskie), gdzie przeważają nazwy „piastowskie”.

Ostatnim artykułem w omawianym zeszycie jest tekst Christiana Zschieschanga „Place names among three languages: the Sorbian, German and Polish toponyms of eastern Lusatia” (s. 150–159). Autor zajmuje się w nich nazwami miejscowymi na terenach Dolnych Łużyc, które po 1945 r. znalazły się w granicach Polski. Pierwotnie był to obszar starołużyckiego osadnictwa, jednak już w XI w. znalazł się w strefie wpływów niemieckich, co spowodowało wielowiekową, stopniową germanizację dawnego nazewnictwa łużyckiego. W XIX w. na fali odrodzenia kultury łużyckiej dochodziło też niejednokrotnie do sorabizacji nazw niemieckich. Po 1945 r. nastąpiła natomiast masowa i urzędowa polonizacja wschodniołużyckiej toponimii, jednak, jak dowodzi autor na podstawie analizy trójjęzycznego nazewnictwa, w wielu przypadkach w nowych nazwach nawiązywano do dawnych łużyckich i niemieckich ojkonimów.

Pierwszy zeszyt zamyka tekst okolicznościowy autorstwa Jaroslava Davida z okazji jubileuszu 85. urodzin wybitnego czeskiego onomasty, profesora Rudolfa Šrámka.

Zeszyt drugi rocznika LX czasopisma „Acta onomastica” składa się z 8 artykułów naukowych (dział *Stati*), 2 tekstów polemicznych (*Diskuse*), 6 recenzji (*Recenze*), trzech tekstów wspomnieniowych (*Kronika*), a także 11 tekstów o charakterze komunikatów czy sprawozdań z konferencji (*Zprávy a poznámky*).

Pierwszym artykułem w drugim zeszycie AOn jest tekst Olgi Czesnokowej i Iriny Martynienko (O. Чеснокова, И. Мартыненко, „Испаноязычная топонимия Филиппин: структура и прагматика”, s. 171–185), które zajmują się zagadnieniami struktury i pragmatyki hiszpańskich elementów w toponimii Filipin, gdzie odzwierciedlają się wpływy i kontakty kilku języków, przede wszystkim filipińskiego, hiszpańskiego i angielskiego. Choć hiszpańskojęzyczne komponenty w tamtejszym nazewnictwie uległy całkowitej adaptacji, są one wyraźnie widoczne w czterech grupach motywacyjnych: nazewnictwie religijnym, nazwach odantroponimicznych (zwykle związanych z ważnymi postaciami w historii Hiszpanii i Filipin), nazwach przeniesionych (autorki określają je terminem *toponimy-migranci*, ros. *топонимы-мигранты*) oraz nazwy o charakterze deskrypcji.

Leonarda Dacewicz w pracy „Roman-Catholic parish registers as a source of information about Polish society living under the Russian rule in the period of partitions in the second half of the 19th century” omawia wykorzystanie ksiąg metrykalnych jako źródeł informacji o polskim społeczeństwie

pod zaborem rosyjskim w drugiej połowie XIX w. (na przykładzie ksiąg z dekanatów białostockiego i grodzieńskiego w diecezji wileńskiej). Szczególną uwagę autorka poświęca antroponomom odnotowanym w rejestrach parafialnych, które — dzięki zawartym w nich informacjom pozajęzykowym — są świetnym materiałem do badań socjoonomastycznych.

Praca Jaroslava Davida i Jany Davidovej Glogarovej „Tematizace toponym v memoárových textech (na příkladu měst Hradec Králové a Písek)” (s. 199–211), podobnie jak omówiony wcześniej artykuł tego duetu autorskiego, dotyczy zagadnień tematyzacji toponimów, tym razem w tekstach o charakterze wspomnieniowym (pamiętnikach, dziennikach podróży itp.) na przykładzie nazw z obszaru gmin Hradec Králové i Písek we wschodniej części Czech właściwych. Poza przedstawieniem tekstowego użycia nazw geograficznych autorzy dokonali analizy relacji między nieoficjalnymi i urzędowymi postaciami toponimów oraz przyjrzeni się próbom etymologizacji i interpretacji wybranych nazw w utworach omawianego typu.

W artykule „Zákonné předpisy omezující volbu rodných jmen českých a moravských Židů” (s. 212–220) Žaneta Dvořáková przedstawia historię prawodawstwa dotyczącego nadawania imion Żydom żyjącym w Czechach i na Morawach. W ramach reform józefińskich w 1787 r. wprowadzona została urzędowa lista 890 męskich i 409 żeńskich imion niemieckich, które można było nadawać żydowskim dzieciom. W 1836 r. zniesiono to ograniczenie, jednak nadal dostępne były wyłącznie imiona niemieckie, a całkowita dowolność wyboru imion została wprowadzona dopiero w roku 1867. Zmieniło się to z początkiem hitlerowskiej okupacji w 1938 r., gdy na powrót zaczęto wymagać nadawania imion z ograniczonej listy bądź też nakazywano dodawanie imion *Israel* lub *Sara* do już używanych imion. Restrykcje te zniesiono po zakończeniu II wojny światowej, gdy wprowadzono równość w zakresie wyboru imion dla wszystkich obywateli Czechosłowacji, co zostało potwierdzone w ustawie o rejestrach ludności, imieniu i nazwisku z 2000 r. (Zákon o matrikách, jmenu a příjmení).

Oksana Chaliman swój tekst poświęciła zagadnieniu metaforyzacji znaczenia rodzaju gramatycznego antroponomów jako sposobu wartościowania we współczesnym dyskursie publicystycznym i artystycznym na Ukrainie (О. Халіман, „Метафоризація граматичного значення роду антропонімів як засіб вираження оцінки (на прикладі моделей «хтось (ім. чол. роду) у спідниці / у панчохах / у сукні», «хтось (ім. жін. роду) у штанах»)” (s. 221–232). Autorka wykazała m.in., że użycie nazwy o paradygmacie żeńskim na określenie osoby płci męskiej niesie ze sobą niemal zawsze jednoznacznie negatywne konotacje. Natomiast odnoszenie gramatycznie męskiego antroponuimu do kobiety może świadczyć zarówno o negatywnym, jak i pozytywnym wartościowaniu.

Przedmiotem zainteresowania Roberta Kolára w artykule z zakresu onomastyki literackiej „Antroponyma v Magorových labutích písních” (s. 233–239) są nazwy osobowe i ich funkcje w wierszach ze zbioru „Magorovy labutí písně” (Łabędzie pieśni Magora) Ivana Martina Jirousa (1944–2011), jednego z najbardziej znanych przedstawicieli czeskiego undergroundu. Badacz zwrócił uwagę m.in. na fakt, że forma używanych przez Magora (takiego pseudonimu używał artysta) antroponomów zależna jest od płci nazywanej postaci (mężczyźni określani są u niego jedno- lub wielocłonową nazwą osobową, podczas gdy kobiety nazywane są wyłącznie nazwą jednoelementową, po prostu imieniem) lub stosunku autora do danej postaci (do osób bliskich Magor odnosi się przez imię lub jego postać hipokorystyczną, natomiast postaci historyczne określane są u niego nazwiskiem bądź też imieniem i nazwiskiem).

Liudmyla Kravchenko w artykule „Renaming in modern Ukrainian urbanonyms (based on the street names of the city of Kyiv)” (s. 240–252) omawia zmiany 177 urbanomów Kijowa, których dokonano w latach 2015–2017 w ramach działań mających na celu zerwanie z komunistyczną spuścizną na Ukrainie. Autorka dokonała bardzo szczegółowej analizy strukturalno-motywacyjnej nowych nazw. Znakomita większość z nich (64%) zawiera antroponim (imię i nazwisko bądź pseudonim) odnoszący się do zasłużonych postaci kultury, nauki, bohaterów narodowych oraz działaczy politycznych zarówno ukraińskich, jak i zagranicznych, które przyczyniły się do rozwoju niepodległego państwa ukraińskiego i jego stolicy. Z kolei najmniej liczną (3%), choć ciekawą grupę stanowią nazwy odzwierciedlające wartości światopoglądowe czy estetyczne mieszkańców poszczególnych ulic (np. пров. Щасливий, просп. Соборності).

Ostatnim tekstem w dziale artykułów omawianego zeszytu jest praca Łarisy Sadowej (Л. Садова „Специфіка сільського іменника півдня волинської області другої половини XIX століття: вплив церковного календаря на називання дитини як визначальний мотив номінації”, s. 253–262) dotycząca imion chłopskich na południowym Wołyniu w drugiej połowie XIX w., a dokładniej tzw. imion kalendarzowych, czyli imion nadanych przez rodziców w dniu narodzin pochodzących od imienia patrona. W omawianym okresie słowiańskie imiona tego typu należały do rzadkości, dominowały natomiast antropimiona o rodowodzie greckim, łacińskim i hebrajskim. Autorka, poza zestawieniem odnotowanych w źródłach imion (wraz ze wskazaniem frekwencji), omawia także czynniki pozajęzykowe mające wpływ na wybór imienia oraz tendencje w derywacji imienniczej.

W dziale „Diskuse” Petr Nejedlý („Odborný i etický karambol”, s. 263–267) polemizuje z artykułem Markéty Maturovej „*Mrdice, Pyzdratice, Tupanov* aneb zaniklá vlastní jména místní přezdívková” („Jazykovébné aktuality”, 55(3–4), 2018, s. 97–101), natomiast Libuše Olivová-Nezbedová w tekście dotyczącym terminologii onomastycznej, stanowiącym polemikę z artykułem Samueli Tomasik „Czy nazwy odmian roślin to chrematonimy” („Acta onomastica”, 17, s. 177–190), postuluje traktowanie nazw odmian roślin powstałych w wyniku działalności człowieka jako fitonimów, nie zaś chrematonimów („Vlastní jména člověkem vyšlechtěných odrůd rostlin jsou fytonyma, ne chrematonyma (Příspěvek do diskuse)”, s. 268–272).

W dziale recenzji Harald Bichlmeier (s. 273–284) omawia książkę Joachima Andraschke „Die germanisch-frühdeutschen Ortsnamen des Regnitz- und Obermaingebietes. Von der elbgermanischen Landnahme bis zur Merowingerzeit” (Hassfurt 2016) poświęconą germańsko-wczesnoniemieckim nazwom miejscowym dorzecza Radęcy (Regnitz) i górnego Menu (Ober Main). Przedmiotem omówienia Miloslavy Knappovej (s. 284–285) jest książka Ivony Barešovej „Japanese given names: A window into contemporary Japanese society” (Olomouc 2016) dotycząca współczesnych imion japońskich. Tereza Kopecká (s. 286–289) przedstawiła monografię Stanislavy Špačkovéj „Ruskočeská ekvivalence propriálního lexika: vlastní jména v překladu” (Brno 2017) na temat rosyjsko-czeskiego przekładu nazw własnych. Tetyana Kosmeda i Dominika Janczura (s. 289–296) opublikowały recenzję „Słownika historyczno-etymologicznego antropimionów ziemi chełmskiej” autorstwa Ireny Mytnik (Warszawa 2017), która była przedmiotem omówienia również w ostatnim numerze naszego czasopisma. Przedmiotem krótkiego omówienia Marie Novákovéj (s. 296–297) jest pozycja „Bibliografie Jiřího Uhlíře 1954–30. 6. 2017” (Jaroměř 2017), zaś Marina Ptáčníková poświęciła uwagę monografii toponomastycznej kraju libereckiego w północnych Czechach „Toponyma v krajině a možnosti jejich výzkumu” autorstwa Václava Lábusa i Daniela Vrbíka.

W dziale „Kronika” zamieszczono tekst wspomnieniowy poświęcony zmarłej w 2018 r. bułgarskiej onomastce Liljanie Dimitrowej-Todorowej (Christina Dejкова, s. 300–301), a także teksty z okazji jubileuszu 75. urodzin Svatopluka Pastyříka (Jiří Zeman, s. 302–304) i 70. urodzin Jany Pleskalovej (Michaela Boháčová, s. 305–307), znakomych czeskich onomastów.

Dział aktualności poza omówieniami najnowszych numerów europejskich czasopism onomastycznych oraz monografii, a także krótkimi notkami dotyczącymi bieżących wydarzeń dotyczących nazewnictwa, obejmuje także nieco obszerniejsze sprawozdania z XXVI Międzynarodowego Kongresu Nauk Onomastycznych ICOS w Debreczynie w 2017 r. (Soňa Wojnarová, s. 327–328), XXI Międzynarodowej i Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej w Kazimierzu Dolnym w 2018 r. (Žaneta Dvořáková, Soňa Wojnarová, s. 328–330), konferencji Nimistöntutkimuksen päivät (Dni onomastyki) na Uniwersytecie w Helsinkach w 2018 r. (Soňa Wojnarová, s. 330–333), XXVII Kolokwium Młodych Językoznawców (Kolokvium mladých jazykovedov) w Bańskiej Bystrzycy w 2018 r. (Patricia Molnárová, s. 333–335), konferencji „Wariancja w onimii i dialektach” (Variantnost v onimii i dialektach) w Brnie w 2019 r. (Michal Místecký, s. 335–336). Ponadto Žaneta Dvořáková (s. 337–338) i Miloslava Knappová (s. 338–340) omówiły sporządzone w 2018 r. ekspertyzy sądowe dotyczące nazw własnych.